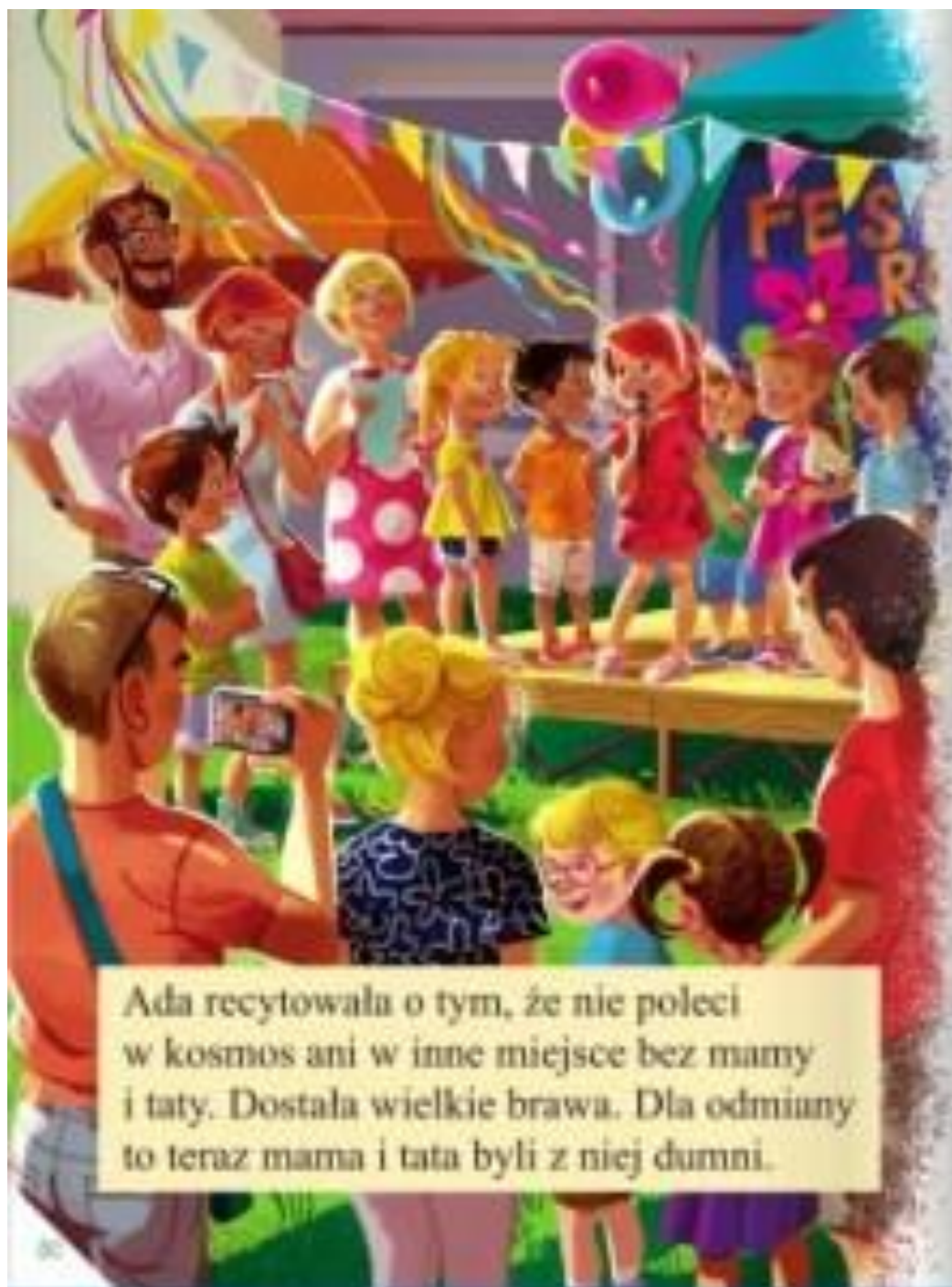


1. Posłuchajcie opowiadania i obejrzyjcie obrazki „Ada i Olek –festyn”.

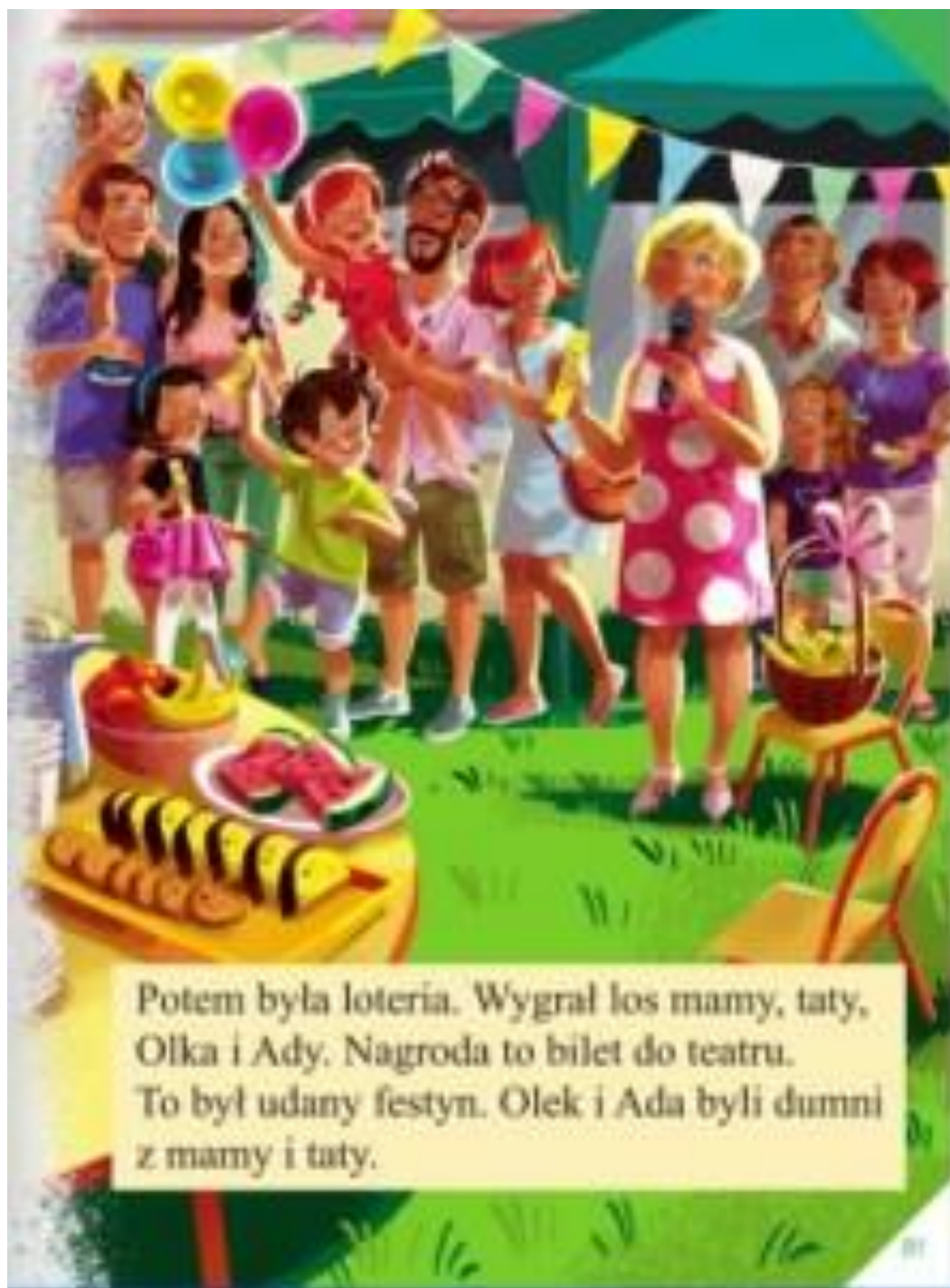




Mama wygrała konkurs z balonami.
Była zadowolona z tego faktu. Olek, Ada
i tata też. Mama i tata to wspaniałe osoby!
Tak uważa i Olek, i Ada!



Ada recytowała o tym, że nie poleci w kosmos ani w inne miejsce bez mamy i taty. Dostała wielkie brawa. Dla odmiany to teraz mama i tata byli z niej dumni.



Potem była loteria. Wygrał los mamy, taty,
Olka i Ady. Nagroda to bilet do teatru.
To był udany festyn. Olek i Ada byli dumni
z mamy i taty.

Na rodzinny festyn do przedszkola Ady przyszło wiele rodzin, między innymi mama i tata Ady

oraz Olek. „Święto rodziców” okazało się dobrym pomysłem i okazją do wspólnej zabawy. Całe

przedszkole było udekorowane obrazkami namalowanymi przez dzieci oraz kwiatami. W ogródku

postawiono dodatkowe ławki, leżaki i miękkie pufy do siedzenia. Dzieci wymyśliły wiele śmiesznych konkurencji, w których brali udział dorośli. Zaczęło się od zagadek, potem były zawody w podrzucaniu piłki głową, co okazało się ulubionym zajęciem niektórych tatusiów. Przedszkolaki zorganizowały pokaz puszczenia baniek mydlanych, które wirowały w powietrzu, mieniąc się wszystkimi kolorami tęczy. Najwięcej śmiechu wywołała ogromna bańka, która osiadła na nosie jednego z rodziców – minęło sporo czasu, zanim pękła! Tata Ady i Olka wygrał konkurs w skakaniu na jednej nodze dookoła karuzeli i chociaż w trakcie spadł mu lewy but, nie poddawał się do końca.

– Brawo! – krzyczała Ada.

– Tato! Tato! – dopingował Olek.

Następnie odbył się konkurs drużynowy z udziałem dorosłych i dzieci. Liczyły się zręczność i refleks.

Każdy rodzic otrzymał plastikową butelkę, a zadaniem dzieci było jak najszybsze napełnienie

jej wodą i zakręcenie. Ach, ile było przy tym radości! Wszyscy się nawzajem pooblewali, jakby to był śmigus-dyngus. Na szczęście pogoda była wspaniała i słońce szybko wysuszyło zmoczone ubrania. Mama Ady i Olka zajęła pierwsze miejsce w konkursie nadmuchiwania balonów. W ciągu minuty nadmuchała aż trzy i nawet zdążyła je zawiązać na supeł. Nagle rozległo się potężne trrrrach! To jeden z balonów pękł i wystraszył siedzące na dachu gołębie.

– Myślałem, że wystrzeliliś z armaty! – zażartował tata.

– To dlatego, że kiedyś grałam na trąbce i mam silne płuca – wyjaśniła mama.

Później odbył się konkurs na rodzinne śpiewanie piosenek. Och! Nie każdy potrafi śpiewać. Niektórzy bardzo fałszowali, ale zupełnie się tym nie przejmowali.

Przecież wcale nie trzeba być

najlepszym we wszystkim. Najważniejsze to umieć się śmiać nawet z samego siebie.

Jednak najwięcej radości wywołały wyścigi z surowym jajkiem trzymanym na łyżce. Dorośli starali się zachować równowagę w czasie biegu, a dzieci piszczały z

emocji! Bum! Jajko już leżało na ziemi. Bach! Drugie jajko wylądowało na bucie jednego z ojców.

– Cały trawnik zamienił się w jajecznicę! – zachichotał Olek.

– To są jajka sadzone – stwierdziła Ada.

*Zwycięzcy w różnych konkurencjach otrzymali nagrody zrobione przez dzieci:
papierowe*

sowy z przyklejonymi ruchomymi oczami, świeczki ozdobione suszonymi kwiatkami lub muszelkami, kamienie pomalowane jak biedronki i zakładki do książek.

Każdy, kto zgłodniał, mógł się poczęstować pysznym ciastem i owocami, ale najsmaczniejsze

okazały się owsiane ciasteczka, które przedszkolaki upiekły razem z paniami kucharkami.

Na zakończenie rodzinnego festynu dzieci przygotowały część artystyczną, a Ada wyrecytowała wierszyk:

*Gdy na Księżyc się wybiorę,
to spakuję do walizki
moją mamę oraz tatę,
bo nie mogę zabrać wszystkich.
Z mamą będę liczyć gwiazdy
i rysować złote słońce,
z tatą zrobię prawo jazdy
na talerze latające.*

*Na Księżycu dom postawię
i dla mamy kwiat w ogrodzie,
tacie gwiazdną dam golarkę,
by się mógł ogolić co dzień.*

*Więc, gdy lecieć chcesz w nieznane,
zabierz tatę oraz mamę!*

Ada otrzymała wielkie brawa, a potem rozpoczęła się loteria. W losowaniu nagrody głównej

wzięli udział wszyscy zaproszeni goście. Każdy chciał wygrać, ale przecież to niemożliwe, żeby

wygrali wszyscy. Dzieci trzymały kciuki i czekały, aż pani dyrektor odczyta zwycięski numer.

– Wygrywa los z numerem 1865!
– Hura! To nasz! – krzyknął uradowany Olek.
– Mamy szczęście! – pisnęła Ada.
Nagrodą główną były bilety do teatru dla całej rodziny. Pozostali uczestnicy wylosowali nagrody pocieszenia w postaci książek.
– Trzeba to uczcić! – zaproponowała mama.
– Tylko nie każcie mi już dzisiaj skakać na jednej nodze! – zaśmiał się tata.
Tego dnia Ada i Olek byli bardzo dumni ze swoich rodziców. Chociaż są dorośli, mają wspaniałe poczucie humoru i można się z nimi świetnie bawić.

1. Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

- Co to jest festyn?
- Z jakiej okazji organizuje się festyn?
- Z jakiej okazji odbywał się festyn w przedszkolu Ady?
- Kto z rodziny Ady przybył na festyn?
- Jaki konkurs wygrał tata Olka i Ady?
- Na czym polegał konkurs drużynowy – dorośli z dziećmi?
- W jakim konkursie mama Olka i Ady zajęła pierwsze miejsce?
- Jakie inne konkursy odbyły się jeszcze podczas festynu?
- Jakie nagrody przygotowały dzieci?
- Czym częstowali się goście?
- O kim Ada recytowała wiersz?
- Czym zakończył się festyn?

3. Ćwiczenie oddechowe.

Mama Ady wygrała konkurs na dmuchanie balonów. Urządźcie taki konkurs w Waszym domu. Niech każdy z Was spróbuje nadmuchać balonik.

4. Zabawa „Zmienne nastroje.”

Do zabawy będzie potrzebna piłka. Gdy rodzice podrzucają piłkę do góry, to wtedy dzieci głośno się śmieją, a jeśli trzyma piłkę w górze – milkną, a do ich ust przyklejony jest uśmiech.

Gdy piłka dotyka ziemi, dzieci stają się bardzo poważne, kiedy rodzice chowają piłkę za siebie, pokazują, że są przestraszone. Kiedy rodzic ukryje swą twarz za piłką – że są senne.

5. Zabawa graficzna Portret mamy i taty.

Rodzic i dziecko tworzą parę. Dziecko ma zasłonięte oczy. Zadanie polega na narysowaniu przez dziecko portretu rodzica. Rodzic pomaga, naprowadzając dziecko, udzielając mu słownych informacji na temat tego, jak powinno rysować.

6. Zachęcam do wspólnego tańca z mamą, gdyż to dla niej ta piosenka

Narysuj serce czerwone

(pokazujemy na serce)

i podaj mi ręce

(chwytny się za ręce)

tańczmy razem radośnie

(tańczymy wkoło)

nie trzeba nic więcej

(kiwamy paluszkami)

szczęśliwie zacznie się dzień

(wykonujemy słoneczka z rękoma w górę)

gdy uśmiechniesz do mnie się!

(składamy ręce pod brodą)

7. Zabawa z rodzicem w rymowanki.

Dzieci podają słowa, a rodzice wymyślają do nich rymy.

8. Ćwiczenia gimnastyczne.

Będą potrzebne paski kolorowej bibuły.

- Zgodnie z muzyką – dzieci maszerują na palcach, gdy nagranie muzyki jest głośne, a w przysiadzie, gdy nagranie muzyki jest ciche.
- Tańczące bibułki – przy nagraniu dowolnej muzyki dzieci swobodnie tańczą i poruszają paskami bibułki trzymanymi najpierw w prawej, a potem w lewej ręce. Podczas przerwy w grze przykucają i układają z bibułki dowolne kształty na podłodze.
- Po kole – na podłodze układają koła z bibułki i skaczą dookoła nich obunóż, w jedną i w drugą stronę.
- Powitania bibułką – dotykają bibułką różnych części ciała wymienianych przez rodzica.

- Jak najwyżej – wyrzucają bibułkę do góry, obserwują jej opadanie, i łapią ją tuż nad podłogą.
- Sprytne palce – chwytają palcami stopy bibułkę leżącą na podłodze i podają ją sobie do rąk.
- Rysujemy ósemkę – dzieci przekładają bibułkę z ręki do ręki na kształt ósemki pomiędzy rozstawionymi nogami.
- Lustro – ćwiczenie z rodzicem- dziecko odbija ruchy mamy lub taty, naśladując je.
- Wiatr i wiaterek – dzieci dmuchają na paski bibuły z większym i z mniejszym natężeniem.
- Latające owady – zgniatają bibułkę w kulkę, rzucają przed siebie i podążają jej śladem. Na koniec wrzucają kulkę do pudełka.
- Marsz z muzyką – rytmicznie maszerują przy nagraniu muzycznym. Podczas przerwy w grze przykucają i wyskakują w górę.